

Sygn. akt II Ca 670/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Paweł Hochman
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera (spr.) SSR del. Dominika Lisiecka
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa M. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 30 czerwca 2015 roku, sygn. akt I C 122/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach:

a/ drugim sentencji w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. G. tytułem odszkodowania kwotę 3.205,66 zł obniża do kwoty 2.305,66 zł (dwa tysiące trzysta pięć złotych sześćdziesiąt sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 868,58 zł (osiemset sześćdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt osiem groszy) od dnia 20 stycznia 2014r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 1.437,08 zł (jeden tysiąc czterysta trzydzieści siedem złotych osiem groszy) od dnia 26 czerwca 2014r. do dnia zapłaty;

b/ piątym sentencji w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. G. tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 2.390,80 zł obniża do kwoty 2.188,00 zł (dwa tysiące sto osiemdziesiąt osiem złotych);

2. oddala powództwo i apelację w pozostałej części;

3. zasądza od powoda M. G. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 90,00 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSO Paweł Hochman

SSO Dariusz Mizera SSR Dominika Lisiecka

Na oryginale właściwe podpisy

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Bełchatowie I Wydział Cywilny po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. G. przeciwko (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. o zapłatę

1. zasądził od pozwanego (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda M. G. kwotę 23.000,- zł (dwadzieścia trzy tysiące złotych) wraz z odsetkami w wysokości określonej w ustawie dla poszczególnych okresów opóźnienia od dnia 20 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanego (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda M. G. kwotę 3.205,66 zł (trzy tysiące dwieście pięć złotych sześćdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami w wysokości określonej w ustawie dla poszczególnych okresów opóźnienia od kwot:

- 868,58 zł (osiemset sześćdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt osiem groszy) od dnia 20 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty,

- 2.337,08 zł (dwa tysiące trzysta trzydzieści siedem złotych osiem groszy) od dnia 26 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty;

3. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 2.280,64 zł (dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt złotych sześćdziesiąt cztery grosze);

4. oddalił powództwo w pozostałej części;

5. zasądził od pozwanego (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda M. G. kwotę 2.390,80 zł (dwa tysiące trzysta dziewięćdziesiąt złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

W dniu 28 lipca 2013 r. w miejscowości K. gmina Z. kierujący samochodem marki R. (...) nr rej. (...) B. T. wykonując manewr skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu z przeciwnego kierunku motocykliście poruszającemu się motocyklem marki H. (...) nr rej. (...), który podejmując manewr obronny omięcia z lewej strony samochodu R. zjechał na przeciwny pas ruchu gdzie zawadził o kierownicę prawidłowo jadącego motocykla marki S. nr rej. (...), którym kierował powód M. G., i który w wyniku tegoż zdarzenia doznał obrażeń ciała.

Sprawca wypadku tj. kierujący samochodem R. (...) w dacie zdarzenia posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Wyrokiem z dnia 11 października 2013 r. wydanym w sprawie II K 1076/13 Sąd Rejonowy w Bełchatowie warunkowo umorzył postępowanie karne wobec sprawcy wypadku B. T..

Po udzieleniu na miejscu zdarzenia pierwszej pomocy powód został zabrany przez karetkę pogotowia do Szpitala Wojewódzkiego u' B., gdzie na Izbie Przyjęć gdzie po wykonaniu badań RTG nadgarstka zdiagnozowano u niego złamanie dalszych nasad obu kości przedramienia prawego z przemieszczeniem odłamów (odłam grzbietowy kości promieniowej), niestabilność stawu promieniowo- nadgarstkowego z jego zwknięciem oraz stłuczeniem tkanek miękkich. Na oddziale chirurgii urazowo-ortopedycznej powód przeszedł leczenie operacyjne - wykonano zespolenie drutem K. i unieruchomienie zewnętrzne Mono Tubę. W szpitalu powód przebywał do dnia 2 sierpnia 2013 r.

Dalsze leczenie powód zgodnie z zaleceniami pooperacyjnymi kontynuował w (...) Szpitala Wojewódzkiego w B. oraz w (...) Sp. z o.o. w B..

W dniu 6 września 2013 r. powodowi usunięto w (...) w P. Tryb. drut zespalający. Przez okres dalszych 4 tygodni powód musiał nosić ortezę nadgarstkową.

Od dnia wypadku powód, który jest praworęczny, potrzebował pomocy innych osób przy większości czynności z uwagi na brak sprawności prawej ręki. Samodzielnie mógł w zasadzie jedynie się umyć. Pomoc była świadczona powodowi głównie przez teściów powoda. Dopiero po usunięciu zespolenia powód mógł wykonywać niektóre czynności.

Od dnia 14 października 2013 r. powód ze skierowania lekarza ortopedy pozostawał pod opieką Poradni (...) Szpitala (...) w B.. Rehabilitację odbywał w okresie:

- od 24.10.2013r. do 07.11.2013r. w Poradni (...)Szpitala (...) w B.,
- od 09.12.2013r. do 18.12.2013r. w Przychodni (...) Sp. z o.o. w B.
- od 31.12.2013r. przez 5 dni - w prywatnym gabinecie (...)P. S. (1) w Ł..
- w okresach 28.01.2014r. - 06.02.2014r., 18.02.2014r. - 27.02.2014r. oraz 13.03.2014r. - 24.03.2014r. - w (...) Sp. z o.o. w B..

Powód zdecydował się na prywatne zabiegi fizjoterapeutyczne u P. S. (1) gdyż rehabilitacja prowadzona zarówno w Szpitalu (...) w B. jak i w (...) sp. z o.o. w B. była rehabilitacją bierną zaś P. S. (2) prowadził rehabilitację czynną.

Pomimo prowadzonej rehabilitacji powód do chwili obecnej odczuwa skutki wypadku, ma ograniczoną ruchomość w prawym nadgarstku, nie może wykonywać ruchów skrętnych ani zginać ręki w nadgarstku, nie może dźwigać prawą ręką. Wykonuje tę ręką podstawowe czynności np. pisanie, ubieranie czy przygotowywanie posiłkowe. Cały czas odczuwa ból nadgarstka, który okresowo się nasila co powoduje konieczność zażywania środków przeciwbólowych.

W wyniku wypadku z dnia 28 lipca 2013 r. M. G. doznał:

- złamania dalszych nasad kości przedramienia prawego ze zwichnięciem w stawie promieniowo-nadgarstkowym
- stłuczenia barku prawego.

Powołany w toku procesu biegły ortopeda, opierając się na treści rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. Nr 234, poz. 1974), wskazał, że w wyniku doznanych obrażeń u powoda wystąpił 12% trwały uszczerbek na zdrowiu (poz. 122a).

Wysokość uszczerbku wynika ze stwierdzonej deformacji kostnej nasady dalszej kości promieniowej i stawu promieniowo-łokciowego dalszego, miernego ograniczenia zakresu ruchomości i ograniczenia funkcji w wyniku dolegliwości bólowych.

W ocenie biegłego ortopedy uszczerbek należy uznać za trwały biorąc pod uwagę czas jaki upłynął od zakończenia leczenia oraz zmiany stwierdzone w RTG (utrwalone przemieszczenie odłamów).

Wg biegłego ortopedy znaczne dolegliwości bólowe ze strony nadgarstka prawego utrzymywały się u powoda do 2 miesięcy. Obecnie występują dolegliwości o zmiennym nasileniu zależnie od wykonywanych czynności. Bóle barku prawego o średnim nasileniu utrzymywały się do 2 tygodni. Przez okres około 2 miesięcy powód stosował leki przeciwbólowe.

Wg biegłego ortopedy przez okres założenia zespolenia tj. do 06.09.2013r. i przez okres dalszych 4 tygodni, kiedy to powód stosował stabilizator nadgarstka, powód nie wykonywał prawą ręką żadnych czynności precyzyjnych i siłowych.

Wymagał w tym okresie pomocy osób trzecich w zakresie sporządzania i (częściowo) spożywania posiłków, ubierania się, utrzymania higieny i porządku, zakupów, w zakresie 2,5 godziny dziennie.

W ocenie biegłego ortopedy do chwili obecnej utrzymują się u powoda ograniczenia wynikające z dolegliwości bólowych nadgarstka prawego po czynnościach związanych głównie z rotacją i odchyleniami bocznymi nadgarstka np. wkręcaniu, dociskaniu.

W ocenie biegłej rehabilitant obecnie rehabilitacja u powoda nie jest konieczna ale powód powinien przynajmniej 2 razy w roku skorzystać z zabiegów by utrzymać sprawność jaką posiada (ograniczoną) oraz celem zmniejszenia bólu przy wykonywaniu niektórych ruchów. Rehabilitacja będzie niezbędna jeśli powód zdecyduje się na ponowny zabieg (reperacje).

W dacie wypadku powód był zatrudniony w firmie (...) sp. z o.o. w P. na podstawie umowy o pracę na czas określony z dnia 25.01.2012 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku monter-spawacz.

Od wypadku tj. od dnia 28 lipca 2013 r. do dnia 25 stycznia 2014 r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim. W tym okresie powód otrzymał wynagrodzenie (netto):

- za lipiec 2013 r. -2.666,32 zł
- za sierpień 2013 r. -1.756,84 zł
- za wrzesień 2013 r. -1.702,75 zł
- za październik 2013 r. -1.935,68 zł
- za listopad 2013 r. - 1.702,75 zł
- za grudzień 2013 r. - 2.088,07 zł
- za styczeń 2014 r. - 1.802,81 zł

Gdyby powód w tym czasie pracował otrzymałby wynagrodzenie (netto) odpowiednio:

- za lipiec 2013 r. -2.709,67 zł
- za sierpień 2013 r. - 2.115,18 zł
- za wrzesień 2013 r. -2.115,18 zł
- za październik 2013 r. - 2.972,18 zł
- za listopad 2013 r. - 1.919,53 zł
- za grudzień 2013 r. - 2.016,78 zł
- za styczeń 2014 r. - 2.407,60 zł

Różnica w wypłaconym wynagrodzeniu za okres od lipca do października 2013 r. wyniosła 1.841,61 zł. Różnica w wynagrodzeniu za dalszy okres to odpowiednio:

- za listopad 2013 r. - 216,78 zł
- za grudzień 2013 r. - 71,95 zł
- za styczeń 2014 r. - 604,79 zł

- za luty 2014 r. - 240,70 zł

- za marzec 2014 r. - 240,70 zł

- za kwiecień 2014 r. - 240,70 zł

Od dnia 26 stycznia 2014 r. do dnia 25 kwietnia 2014 r. powód w związku z utrzymującą się niezdolnością do pracy pobierał świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 90% podstawy wymiaru, do którego prawo zostało mu przyznane decyzją ZUS z dnia 27 stycznia 2014 r.

W związku z koniecznością leczenia po wypadku powód poniósł koszty leczenia z tytułu:

- zakupu leków - 82,22 zł

- zakupu temblaka - 40,- zł,

- zakupu ortezy - 100,- zł,

- leczenia polem elektromagnetycznym - 100,- zł,

- badania elektrokardiogramem - 9,60 zł

- sporządzenia kserokopii dokumentacji medycznej - 29,69 zł (17,28 zł + 12,41 zł)

Powód poniósł koszt zabiegów fizjoterapeutycznych w prywatnym gabinecie P. S. (3) w łącznej kwocie 350,- zł (5 zabiegów po 70,- zł każdy).

Na wizyty lekarskie i rehabilitację oraz celem załatwienia spraw zawodowych w zakładzie pracy powód był dowożony przez członków swojej rodziny ze swojego miejsca zamieszkania w W. swoim samochodem marki A. (...) ponosząc koszty paliwa gazowego około 30,- zł za 100 km. Łączna ilość przejechanych kilometrów to 1320 km.

Powód w dniu 19 grudnia 2013 r. zgłosił szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi żądając zapłaty kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 7.568,20 zł z tytułu kosztów poniesionych po wypadku oraz utraconych zarobków.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę i decyzją z dnia 15 stycznia 2014 r. pozwany przyznał powodowi:

- z tytułu zadośćuczynienia - kwotę 7.000 zł

- z tytułu utraconych zarobków - kwotę 1.841.61 zł (wg wyliczenia powoda za okres od lipca do października 2013 r.)

- z tytułu opieki osób trzecich - kwotę 1.176,- zł (za okres 42 dni w wymiarze 3 godz./dobę oraz przez następne 21 dni w wymiarze 1 godz./dobę przy stawce 8,- zł za godzinę opieki)

- z tytułu kosztów leczenia - kwotę 330.50 zł (obejmującą koszty zakupu leków - 82,22 zł, temblaka - 40,- zł, ortezy - 100,- zł, leczenie polem magnetycznym - 100,- zł, ksero dokumentacji medycznej - 17,28 zł, odmowa zapłaty w zakresie zwrotu kosztów sporządzenia kserokopii dokumentacji medycznej i kosztów wykonania elektrokardiogramu)

- z tytułu kosztów dojazdów - kwotę 188.16 zł (przy przyjęciu 420 km przejechanych kilometrów, średnim zużyciu paliwa na poziomie 8 l/100 km i cenie 1 litra paliwa na poziomie 5,60 zł)

Powyższe kwoty zostały wypłacone powodowi w dniu 17.01.2014 r.

Koszt godziny usług opiekuńczych świadczonych w ramach pomocy społecznej w 2013r. wynosił w dni powszednie 11,- zł za godzinę.

W postępowaniu likwidacyjnym powód korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika ponosząc z tego tytułu koszt 2.400,- zł.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów w postaci akt szkodowych oraz zeznań powoda. Dowody te, w zakresie objętym ustalonym stanem faktycznym, nie budzą żadnych zastrzeżeń ani wątpliwości co do ich wiarygodności; opinie zaś biegłych J. B. (1) i H. L. są logiczne, przekonujące, a wnioski z nich wyciągnięte są wiarygodne. Brak jest zatem podstaw by dowodom tym odmówić wiarygodności.

Sąd oddalił wniosek dowodowy zgłoszony przez pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z deklaracji podatkowych powoda (k. 214) albowiem wobec przedstawienia przez stronę powodową stosownych informacji odnośnie wynagrodzenia powoda z zakładu pracy, dowód z deklaracji podatkowych - przy tezie dowodowej określonej w odpowiedzi na pozew - stał się nieistotny dla rozstrzygnięcia.

Mając takie ustalenia Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Sąd po przywołaniu treści art. 34 ust 1, art. 35 i art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152) stwierdził, iż pośrednią podstawą roszczenia powoda jest art. 436 § 2 KC. Z przepisu tego wynika, iż w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego jest odpowiedzialnością na zasadach ogólnych.

W związku z powyższym powód musi udowodnić winę sprawcy kolizji, odniesioną przez siebie szkodę i związek przyczynowy między zdarzeniem a szkodą.

W przedmiotowej sprawie wina sprawcy wypadku jest bezsporna. Bezsporne jest w niniejszej sprawie, że na skutek kolizji powód odniósł szkodę pozostającą w związku przyczynowym ze zdarzeniem ją powodującym. W związku z powyższym przesądzona jest odpowiedzialność sprawcy kolizji, a co za tym idzie zakładu ubezpieczeń, w którym było wykupione ubezpieczenie OC. Szkada została wyrządzona ruchem pojazdu w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej.

Przyjąć należy, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela jest szczególną postacią odpowiedzialności cywilnej, a prawo ubezpieczeń majątkowych jest częścią prawa odszkodowawczego. Oznacza to, iż pojęcie odszkodowania jest w prawie ubezpieczeniowym takie samo jak w innych działach prawa odszkodowawczego, służy zatem naprawieniu powstałej szkody (wyrok SN z dn. 2003.02.19; V CKN 1668/00; LEX nr 83827). Zgodnie ze stanowiskiem doktryny szkodą w rozumieniu art. 361 KC jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Według art. 361 § 2 KC, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje w granicach normalnych następstw wywołującego ją działania lub zaniechania, straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Zasadą w świetle tego przepisu jest więc obowiązek pełnej kompensaty szkody doznanej przez poszkodowanego.

W przypadku szkody polegającej na uszkodzeniu ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia szczegółowe uregulowanie w zakresie przesłanek odpowiedzialności sprawcy z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia zawierają art. 444 § 1 KC oraz art. 445 § 1 KC. Wobec powyższego podstawą roszczenia powoda są również te przepisy.

W świetle pierwszego z tych przepisów, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Przesłankami odpowiedzialności sprawcy szkody są więc po pierwsze spowodowanie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (a więc szkoda na osobie), po drugie zaś będąca następstwem powyższego szkoda majątkowa

w postaci różnego rodzaju kosztów poniesionych w wyniku doznania przez poszkodowanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Roszczenie to przysługuje co do zasady tylko poszkodowanemu, czyli osobie, która doznała uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi inna osoba.

Uszkodzenie ciała w rozumieniu art. 444 § 1 KC polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka (np. rany, złamania). Naruszenie to może dotyczyć nie tylko samej powłoki cielesnej, ale również tkanek oraz narządów wewnętrznych (uszkodzenie organów wewnętrznych). Rozstrój zdrowia, natomiast w rozumieniu tegoż przepisu, wyraża się w zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów, bez ich widocznego uszkodzenia (np. zatrucie, nerwica, choroba psychiczna). Jest oczywiste, iż często to samo zdarzenie może wywołać zarówno uszkodzenie ciała, jak i rozstrój zdrowia.

W rozpoznawanej sprawie powód na skutek wypadku doznał złamania dalszych nasad kości przedramienia prawego ze zwichnięciem w stawie promieniowo-nadgarstkowym oraz stłuczenia barku prawego. Potwierdziła to opinia biegłego ortopedy, który stwierdził, iż doznane obrażenia pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem zaś powstały w związku z powyższym uszczerbek na zdrowiu określił na 12%.

Spełniona więc została pierwsza z określonych w art. 444 § 1 KC przesłanek. Jak wynika z poczynionych przez Sąd ustaleń powód, jako osoba poszkodowana w rozumieniu art. 444 § 1 KC, jest uprawniona do dochodzenia roszczenia opisanego w tym przepisie.

W związku z powyższym pozostała do ustalenia kwestia, czy i w jakim zakresie żądana przez powoda kwota stanowić będzie odpowiednie zadośćuczynienie.

Co do żądania zasądzenia zadośćuczynienia, to przesłanki zasądzenia takiego roszczenia określa art. 445 § 1 KC. Zgodnie z powyższym przepisem w wypadkach przewidzianych w ustawie sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Z roszczeniem tym może również, co do zasady wystąpić jedynie osoba poszkodowana, która w wyniku działania innej osoby doznała uszczerbku na zdrowiu lub rozstroju zdrowia. Jest to przy tym roszczenie fakultatywne, którego zasądzenie zależy od uznania i oceny Sądu konkretnych okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie z art. 445 KC ma więc przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc winna być utrzymana w rozsądnych granicach (por. wyrok SN z dnia 22 marca 1978 r. IV CR 79/78). Winna więc, jak stanowi przepis, być to kwota „odpowiednia”. Dla oceny, czy określona suma jest „odpowiednią”, w rozumieniu art. 445 § 1 KC, zadośćuczynieniem za doznaną krzywdę, decydujące znaczenie ma charakter i rozmiar krzywdy doznanej przez poszkodowanego. Nie bez znaczenia jest też szeroko rozumiana sytuacja życiowa w jakiej znajduje się poszkodowany. Na ocenę tą nie ma natomiast wpływu sytuacja - w szczególności majątkowa - sprawcy szkody (por. wyrok SN z dnia 7 października 1998 r. I CRN 419/98).

W art. 445 KC chodzi o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi i ich długotrwałość). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, a jednocześnie nie może być źródłem wzbogacenia.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Sąd winien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności konkretnej sprawy mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, prognozę na przyszłość, wiek poszkodowanego. W konkretnych sytuacjach musi to prowadzić do uogólnień wyrażających zakres doznanego przez poszkodowanego uszczerbku niemajątkowego.

W ocenie Sądu doznana na skutek zdarzenia z dnia 28 lipca 2013 roku przez powoda krzywda uzasadnia żądanie przez niego od pozwanego kwoty' 30.000 zł jako odpowiedniej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pozwany wypłacił kwotę 7.000 złotych stąd wyrokiem zasądzono kwotę 23.000 złotych. Rozmiar cierpienia i ból jakiego doznał

powód w wyniku wypadku i jego konsekwencje oraz dolegliwości, na które uskarża się do chwili obecnej a także niepewne rokowania na przyszłość uzasadniają w ocenie Sądu przyznanie żadanego zadośćuczynienia. Stan fizyczny i psychiczny w jakim znajdował i znajduje się powód uzasadnia dochodzenie takiego zadośćuczynienia. Przy ocenie „odpowiedniości” żądanej kwoty Sąd wziął przede wszystkim pod uwagę poniesienie uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 12%, co zostało potwierdzone wydaną w sprawie opinią biegłego ortopedy.

Dlatego też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 23.000 zł zaś żądanie zadośćuczynienia w wyższym rozmiarze w tej sytuacji, jako zbyt wygórowane i nie znajdujące potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym Sąd zdecydował się oddalić.

Z żądanej tytułem odszkodowania kwoty 5.953,10 zł Sąd zasądził na rzecz powoda M. G. kwotę 3.205,66 zł, na którą składa się kwoty:

- 611,50 zł tytułem kosztów opieki,
- 9,60 zł koszt elektrokardiogramu,
- 29,69 zł koszt kserokopii dokumentacji medycznej,
- 350,- zł koszt zabiegów fizjoterapeutycznych w prywatnym gabinecie P. S.,
- 7973 zł utraconego zarobku,
- 207,84 zł koszt dojazdów do lekarzy i na rehabilitację oraz do zakładu pracy,
- 1.200,- zł kosztów wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym.

Sąd uznał za uzasadnione żądanie odszkodowania w tytułu kosztów opieki jedynie w zakresie kwoty 611,50 zł. Jak wynika z opinii biegłego ortopedy J. B. powód przez okres założenia zespolenia tj. do 06.09.2013r. i przez okres dalszych 4 tygodni, kiedy to powód stosował stabilizator nadgarstka tj. w sumie do 04.10.2013r. (łącznie 69 dni), powód wymagał pomocy osób trzecich w zakresie 2,5 godziny dziennie (łącznie 172,5 godziny). Z powyższego okresu należy wyeliminować okres pobytu w szpitalu (4 dni tj. 10 godzin) co pozwala uznać 162,5 godzin opieki. Przy przyjęciu stawki 11,- zł za godzinę usług opiekuńczych łączny koszt opieki zamyka się w kwocie 1.787,50 zł. Uwzględniając już wypłaconą z tego tytułu przez pozwanego kwotę 1.176,- zł do zapłaty pozostaje zatem kwota 611,50 zł.

W zakresie kosztów leczenia powód ostatecznie dochodził od pozwanego zapłaty kwoty 109,60 zł (koszty leczenia za okres do listopada 2013 r.) obejmującej koszt rehabilitacji polem magnetycznym oraz elektrokardiogramu. Jak wynika z poczynionych ustaleń koszt leczenia polem elektromagnetycznym w wysokości 100,- zł został już powodowi przez stronę pozwaną zrefundowany. Żądanie w tym zakresie nie mogło zatem zostać uwzględnione. Uwzględnieniu podlegało natomiast żądanie zwrotu poniesionych przez powoda kosztów wykonania elektrokardiogramu jako niezbędnych - jak wynika z zeznań powoda - w związku z prowadzoną rehabilitacją w (...) Sp. z o.o. w B. oraz w związku z koniecznością uniknięcia oczekiwania na wykonanie w/w badania nieodpłatnie.

Za w pełni uzasadnione Sąd uznał żądanie zwrotu kosztów zabiegów fizjoterapeutycznych prowadzonych w prywatnym gabinecie P. S. (1). Z zeznań powoda wynika, iż zabiegi te były konieczne albowiem rehabilitacja prowadzona zarówno w Szpitalu Wojewódzkim w B. jak i w (...) Sp. z o.o. w B. była rehabilitacją bierną zaś P. S. (3) prowadził rehabilitację czynną.

Sąd uznał za uzasadnione żądanie zapłaty odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów dojazdów jedynie w zakresie kwoty 207,84 zł. Nie kwestionując ilości przejechanych kilometrów tj. 1320 oraz opierając się na zeznaniach powoda (k. 215), z których wynika, iż koszt zużytego paliwa to 30 zł/100 km, oraz mając na względzie, iż pozwany wypłacił już powodowi z tego tytułu kwotę 188,16 zł do zasądzenia pozostaje kwota 207,84 zł (396 zł (koszt paliwa przy 1.320 km) - 188,16 zł = 207,84 zł).

Odnosnie utraconego zarobku żądanie obejmowało kwotę 1.036,39 zł (za okres od lipca 2013 r. do listopada 2013 r.) oraz kwotę 579,24 zł (za okres od grudnia 2013 r. do kwietnia 2014 r.). W postępowaniu likwidacyjnym pozwany zapłacił powodowi kwotę 1.841,61 zł obejmującą okres do końca października 2013 r. zgodnie z wyliczeniem zawartym w pozwie i załączonym zaświadczeniem (k. 38). W ramach żądania pozostawała zatem do uwzględnienia utrata zarobków za listopad 2013 r. w wysokości 217,79 zł oraz za dalszy okres od grudnia 2013 r. do kwietnia kwotę 579,24 zł.

Sąd uwzględnił żądanie zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym w części obejmującej kwotę 1.200,- zł uznając co do zasady celowość ich poniesienia natomiast w zakresie ich wysokości mając na względzie zakres i nakład pracy pełnomocnika.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 KC w zw. z art. 817 § 1 KC.

W zakresie żądanego zadośćuczynienia oraz roszczeń odszkodowawczych obejmujących wydatki za badanie elektrokardiogramem, utraconych zarobków za listopad 2013r. , kosztów kserokopii dokumentacji medycznej oraz kosztów opieki, pozwany pozostawał w opóźnieniu od dnia 20 stycznia 2014 r. tj. z upływem 30 dniowego terminu do spełnienia świadczenia (art. 817 KC) liczonego od dnia zgłoszenia szkody (tj. 19 grudnia 2013 r.) i sprecyzowania żądań w tym zakresie.

W pozostałym zakresie odsetki należały się od dnia doręczenia pozwu tj. 26 czerwca 2014 r.

Wobec cofnięcia przez pełnomocnika powoda żądania w zakresie kwoty 2.280,64 zł postępowanie w tym zakresie należało umorzyć na podstawie art. 355 KPC.

Sąd oddalił żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość jako niepoparte w sposób wystarczający materiałem dowodowym w tym zakresie. Ponadto w świetle ostatniego orzecznictwa brak ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku w przyszłości nie grozi przedawnieniem mogących ujawnić się w przyszłości roszczeń, bowiem termin przedawnienia winien być liczony od dnia, w którym ten nowy skutek się ujawnił.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 KPC.

Powód żądał 41.233,74 zł a otrzymał 26.205,66 zł a biorąc pod uwagę, że w zakresie kwoty 2.280,64 zł pozew został przez stronę powodową cofnięty już po wytoczeniu powództwa należy przyjąć, że w sumie strona powodowa wygrała proces w 64% przegrywając go w 36%.

Powód poniósł koszty procesu w wysokości 5.095,20 zł Na koszty powoda złożyły się: kwota 2.062,- zł - tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 2.417,- zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty od udzielonego pełnomocnictwa, określona w oparciu o przepis podstawie § 6 pkt. 5 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.) oraz koszty opinii biegłych w łącznej kwocie 616,20 zł.

Pozwany poniósł koszty procesu w wysokości 2.417,- zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty od udzielonego pełnomocnictwa, określona w oparciu o przepis podstawie § 6 pkt. 5 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.).

Łącznie zatem ogólne koszty prowadzenia sprawy wyniosły 7.512,20 zł złotych. Uzyskaną sumę należało podzielić proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swymi roszczeniami.

Skoro zatem powód wygrał sprawę w 64% winien więc ponieść koszty procesu w wysokości 2.704,40 zł (tj. 34% z 7.512,20 zł). Powstała w ten sposób różnica tj. 2.390,80 zł winna zostać zasądzona na rzecz strony, której poniesione koszty przewyższyły obciążający ją udział, w tym wypadku na rzecz strony pozwanej.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył powód za pośrednictwem swojego pełnomocnika zaskarżając wyrok :

a) w odniesieniu do pkt. 2. wyroku co do kwoty 1.200 zł, zasądzonej z ustawowymi odsetkami od dnia 26 czerwca 2014 r. (drugi myślnik w tym punkcie);

b) w odniesieniu do pkt. 5 wyroku w zakresie, w jakim zmiana wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie spowoduje konieczność zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu;

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

a) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, zwłaszcza pisma (zgłoszenia szkody - vide: s. 101 - 105 akt szkody), złożonego przez pełnomocnika powoda na etapie postępowania likwidacyjnego i wskutek tej wadliwości nieprawidłowe uznanie, że nakład pracy tego pełnomocnika był tak znaczący, że odpowiadał 1/2 stawki z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348; z 2005 r., nr 219, poz. 1872 - wyciąg), a więc rzekomo uzasadniał przyznanie temu pełnomocnikowi wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną przez niego w postępowaniu przesądowym w kwocie aż 1200 zł;

b) naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 354 § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę pozostaje koszt przedsądowej pomocy prawnej wyświadczonej w standardowej sprawie o zadośćuczynienie za krzywdę wynikającą z obrażeń ciała doznanych w wypadku komunikacyjnym (niepowodujących dysfunkcji sprawności umysłowych i możliwości osobistego dokonania zgłoszenia szkody) oraz o odszkodowanie z tytułu zwrotu - powstałych wskutek tego wypadku - kosztów podczas gdy zgodnie z prawidłową wykładnią tego przepisu koszty wyświadczonej w takich warunkach pomocy prawnej nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem.

2. art. 354 § 2 k.c. i art. 826 § 1 k.c. w związku z art. 361 § 1 k.c. i art. 362 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na niedokonaniu oceny adekwatności wynagrodzenia z tytułu wyświadczenia przez profesjonalnego pełnomocnika pomocy prawnej w toku postępowania likwidacyjnego przed towarzystwem ubezpieczeniowym (uzasadnienie wyroku nie zawiera w tym zakresie żadnej argumentacji);

3. naruszenie przepisu prawa materialnego to jest § 6 pkt 5 rozporządzenia Minister Sprawiedliwości z 28-09-2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że przepis ten może być zastosowany jako podstawa oceny wynagrodzenia za wyświadczoną przesądową pomoc prawną podczas gdy jego zastosowanie ogranicza się do określania wysokości wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną w postępowaniu sądowym.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wnosił się o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę pkt 2 wyroku Sądu Rejonowego polegającą na wskazaniu, że zasądzeniu podlega zamiast kwoty 3205,66 zł jedynie kwota 2005,66 zł z odsetkami od kwoty 1.137,08 zł od dnia 26 czerwca 2014 roku oraz stosowną do tej zmiany zmianę pkt 5 w zakresie kosztów procesu za instancję odwoławczą. Wniósł ponadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja w znacznej części jest zasadna.

Skarżący w swoim śródku zaskarżenia sformułował zarówno zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jak i naruszenia prawa materialnego w postaci art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 354 § 2 k.c. i art. 826 k.c. , art. 362 k.c. oraz § 6 pkt

5 rozporządzenia Minister Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.)

Analiza treści apelacji wskazuje jednak na to, iż skarżący tak naprawdę zarzuca sądowi jedynie naruszenia prawa materialnego w postaci art. 361 k.c. w związku z art. 354 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, iż powstała u powoda szkoda w postaci kosztów wyświadczonej mu pomocy prawnej nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem. Zarzuty skarżącego ogniskują się dotyczą zarówno samej zasady przyznania powodowi zwrotu kosztów wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną mu w postępowaniu likwidacyjnym jak i co do samej wysokości tych kosztów.

Analizując zarzuty skarżącego należy pamiętać, iż uchwałą z dnia 13 marca 2012r. w sprawie III CZP 75/11 w składzie 7 sędziów Sąd Najwyższy orzekł, iż uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (art. 36 ust. 1 ustawy z 22.5.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) / OSNC z 2012r. nr 7-8 poz. 81/

Sąd Najwyższy uznał więc co do zasady dopuszczalność żądania zwrotu tego rodzaju kosztów ale tylko stosownie do uzasadnionego nakładu pracy fachowego pełnomocnika i tylko wówczas gdy wymagają tego okoliczności konkretnej sprawy. Sąd Rejonowy uwzględniając żądanie powoda w części uznał, iż zasadnym jest przyznanie powodowi zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym w kwocie 1.200 zł przy czym uzasadnienie tego rozstrzygnięcia jest nader lakoniczne.

Tymczasem apelacja słusznie zwraca uwagę, iż nie może być aprobaty dla takiego rozstrzygnięcia w okolicznościach niniejszej sprawy. Sąd Najwyższy w w/w uchwale wprost wskazał, iż żądanie zasądzenia wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym obok samej celowości korzystania z pełnomocnika podlega weryfikacji także pod kątem stwierdzenia czy koszty te były konieczne i niezbędne, a także czy pomoc świadczył podmiot dysponujący właściwymi kwalifikacjami przy czym wysokość tego rodzaju kosztów winna mieścić się w granicach wyznaczonych uzasadnionym nakładem pracy tego pełnomocnika.

Sąd Rejonowy dosyć bezkrytycznie podszedł do tej kwestii i przyznał z tego tytułu odszkodowanie w kwocie 1.200 zł co stanowiło 1/2 wynagrodzenia określonego w przepisach rozporządzenia Minister Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie ... nie wskazując motywów jakimi się kierował.

Powód z zawodu jest spawaczem, doznał obrażeń ciała oraz szkody majątkowej w postaci zarówno utraty zarobków jak i innych poniesionych wydatków. Uwzględniając zatem właściwości osobiste powoda oraz rozmiar doznanej szkody tak majątkowej jak i niemajątkowej uznać należy, iż zasadnym i celowym było zasięgnięcie porady prawnej przynajmniej w celu sprecyzowania zakresu dochodzonych roszczeń i zgromadzenia niezbędnej dokumentacji.

Z analizy akt szkody wynika z kolei, iż nakład pracy pełnomocnika w zasadzie ograniczył się do złożenia jednego pisma to jest zgłoszenia szkody i pomocy w zgromadzeniu niezbędnych dokumentów co z pewnością nie może być wycenione na poziomie 1.200 zł, a tym bardziej na poziomie 2.400 zł jak tego żądał pełnomocnik powoda w pozwie. Za sporządzenie takiego wniosku w okolicznościach niniejszej sprawy z pewnością nakład pracy nie może być oceniony na wyższą kwotę niż 300 zł stanowiącą równowartość udzielonej porady prawnej.

Konsekwencją przyjęcia powyższych założeń jest obniżenie zasądzonej w pkt 2 wyroku kwoty do kwoty 2.305,66 zł i odpowiednie rozstrzygnięcie o odsetkach.

Z kolei obniżenie zasądzonych w pkt 2 należności musiało spowodować odpowiednie skorygowanie rozstrzygnięcia zawartego w pkt 5 wyroku i obniżenie kwoty zasądzonej na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję.

Dlatego też na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało orzec jak w pkt 1 wyroku oddalając powództwo w pozostałej części.

Dalej idąca apelacja podlegała oddaleniu, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

Zmiana wyroku i częściowe uwzględnienie apelacji było powodem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, a to na podstawie art. 100 k.p.c. czego konsekwencją jest zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Na oryginale właściwe podpisy